

Sygn. akt I ACa 180/12

Sygn. akt I ACa 180/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Beata Kozłowska

Sędzia SA – Zbigniew Stefan Cendrowski

Sędzia SO del. – Joanna Zaporowska /spr./

Protokolant – apl. sędz. Adam Jaworski

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2012 r. w Warszawie na rozprawie

rozpoznał sprawę z powództwa P. S.

przeciwko M. W.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 listopada 2011 r.

sygn. akt XXIV C 261/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda P. S. na rzecz pozwanej M. W. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

sygn. akt IA Ca 180/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 lipca 2010 r. powód P. S. domagał się uznania za bezskuteczną w stosunku do niego umowy darowizny z dnia 7 lipca 2005 r., na podstawie której A. S. darował pozwanej M. W. lokal mieszkalny nr (...), położony w W. przy ul. (...). W uzasadnieniu wskazał, że pozwem z dnia 5 maja 2004 r. dochodził od A. S. należności z weksla z 5 maja 1997 r., o czym pozwana wiedziała. W czasie procesu A. S. zmarł. Pozwana, która była powołana do spadku po nim na podstawie testamentu spadek odrzuciła. Odrzuciła spadek również jej matka A. W.. Na skutek odrzucenia spadku przez kolejnych spadkobierców spadek po A. S. objęło miasto(...) W., jako spadkobierca konieczny, po czym przystąpiło po stronie pozwanej do toczącego się procesu. Wyrokiem z dnia 20 maja 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził na rzecz powoda kwotę 269 955,42 zł z odsetkami od dnia 10 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty, zastrzegając prawo (...) W. do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do wartości stanu czynnego spadku (stan ten wynosił wg spisu inwentarza 17 zł).

Na podstawie umowy z dnia 7 lipca 2005 r. A. S. darował M. W. w/w lokal mieszkalny, zaś czynność ta, w ocenie powoda, została dokonana ze świadomością pokrzywdzenia go. A. S. wyzbył się jedynego wartościowego składnika swego majątku i stał się niewypłacalny.

Pozwana M. W. nie uznała żądania pozwu.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 23 listopada 2011 r. oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu. Ustalił następujący stan faktyczny sprawy: A. S. w ostatnim okresie życia, przez wiele lat zamieszkiwał z powodem P. S., swoim wnukiem, a od 2004 r. również z pozwaną M. W., swoją wnuczką. Powód pozostawał w długotrwałym konflikcie, tak z A. S. jak i M. W.. Przeciwko A. S. wytoczył powództwo, domagając się od niego zapłaty wierzytelności wekslowej.

A. S. i M. W. dnia 7 lipca 2005 r. zawarli umowę, na mocy której A. S. darował M. W. prawo własności lokalu mieszkalnego, położonego w W. przy ul. (...).

Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się na dokumencie w postaci aktu notarialnego darowizny z 7 lipca 2005 r., zeznaniach świadków i pozwanej. Sąd ten pominął dowód z akt IV C 1469/07 i dołączonych do nich akt XVI Ns 494/06, gdyż powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie wskazał z których dokumentów w aktach tych się znajdujących dowód ma być przeprowadzony, a brak było podstaw do przeprowadzania dowodu z urzędu. Wprawdzie na rozprawie w dniu 16 listopada 2011 r. pełnomocnik powoda zobowiązał się do wskazania dokumentów z tych akt w określonym terminie, Sąd Okręgowy uznał jednak, że stanowiłoby to zbędne przedłużenie postępowania, gdyż akta te były powodowi wcześniej znane. Strona powodowa na rozprawie w dniu 11 maja 2011 r. była zobowiązana do ostatecznego zajęcia stanowiska, wskazania wszystkich twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych w terminie 30 dni, pod rygorem pominięcia, lecz w określonym terminie nie wskazała dowodów z dokumentów, znajdujących się w aktach IVC 1469/07.

Dowód z przesłuchania powoda Sąd pominął w oparciu o art. 302 § 1 k.p.c., z uwagi na nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawie w dniu 16 listopada 2011 r.

Sąd Okręgowy w następnej kolejności przeanalizował, czy spełnione zostały przesłanki z przepisu art. 527 k.c., będącego podstawą prawną roszczenia. Pierwszą z nich jest pokrzywdzenie wierzyciela, jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową. Czynnością tą miałyby być umowa darowizny z dnia 7 lipca 2005 r. Skarga pauliańska zasługuje na uwzględnienie tylko wtedy, gdy dłużnik pozostaje niewypłacalny, lub jest niewypłacalny w stopniu wyższym niż przed dokonaniem czynności. Pokrzywdzenie wierzyciela winno jednak istnieć tak na datę dokonania czynności, jak i w chwili jej zaskarżenia oraz orzekania przez sąd. Postępowanie dowodowe nie wykazało, że A. S. na dzień

7 lipca 2005 r. był niewypłacalny, gdyż powód nie przedstawił na tę okoliczność dostatecznych dowodów, wykazało natomiast, że wówczas dysponował meblami, literaturą fachową, oszczędnościami w banku (w nieznannej wysokości), a być może roszczeniami dotyczącymi kamienicy przy ul. (...). Na datę wniesienia pozwu (6 lipca 2010 r.) oraz zamknięcia rozprawy (16 listopada 2011 r.) przesłanka ta również nie została spełniona. Dłużnik A. S. już nie żył, jednak spadek po nim, w charakterze spadkobiercy koniecznego, nabyło(...) W.. Powód nie udowodnił, że dłużnik po dokonaniu darowizny nie posiadał już żadnych istotnych aktywów, albo że nie nabył ich w późniejszym czasie. Powód nie próbował wykazać, że w dacie wniesienia pozwu jak i zamknięcia rozprawy nie miał możliwości, aby zaspokoić zgłaszane pretensje w toku egzekucji z majątku następcy prawnego dłużnika. Nie przedstawił żadnych dowodów na bezskuteczność egzekucji. Powołał się jedynie na spis inwentarza, przy czym nie złożył tego dokumentu. Spadek przyjęty przez gminę w charakterze spadkobiercy koniecznego, uważa się za przyjęty z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1023 § 2 k.c.). Nie jest to jednak równoznaczne

z odmową zaspokojenia wierzyciela. Powód nie wykazał, że prowadził egzekucję, a dłużnik skutecznie powołał się na ograniczenie swej odpowiedzialności, uniemożliwiające zaspokojenie pretensji wierzyciela. Należało więc uznać, że przesłanka niewypłacalności nie została spełniona.

Sąd Okręgowy podniósł nadto, że powód nie wykazał, by był wierzycielem A. S.. Powołał bowiem na te okoliczność dowód z akt IV C 1469/07 Sądu Okręgowego w Warszawie nie wskazując, z których konkretnie dokumentów znajdujących się w tych aktach ma być przeprowadzony dowód. Wobec zaprzeczenia pozwanej, aby istniała wiarygodność podlegająca ochronie Sąd pierwszej instancji uznał za nieudowodnione, że P. S. był wierzycielem A. S..

Powyższe rozważania prawne stały się podstawą oddalenia powództwa i obciążenia powoda kosztami procesu.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy odniósł się też do pozostałych zarzutów strony pozwanej, uznając je za nieprzekonujące. W szczególności wskazał, że nietrafny jest zarzut, że powód nie określił wiarygodności, dla ochrony której miałyby zostać ustalona bezskuteczność czynności prawnej w postaci umowy darowizny, skoro już w pozwie podano że chodzi o wiarygodność w kwocie 269 955,42 zł, stwierdzoną wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie IV C 1469/07. Sąd za niezasadny uznał też argument, że śmierć A. S. skutkowałą uniemożliwieniem stosowania w stosunku do pozwanej przepisów o skardze pauliańskiej, jak również że pozwana nie wiedziała o sprawie sądowej przeciwko A. S., gdyż na niekorzyść pozwanej przemawia w tym przypadku treść art. 528 k.c.

Apelację od orzeczenia Sądu pierwszej instancji wniósł powód, zarzucając:

- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na wynik postępowania w sprawie, w szczególności art. 228 § 2 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegający na pominięciu w sprawie faktu wydania przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie IV C 1469/07 prawomocnego wyroku zasądającego na rzecz powoda roszczenia z weksla własnego A. S., gdy okoliczność ta znana była Sądowi z urzędu (notorii urzędowej), bez wyjaśnienia takiego stanowiska w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przy poinformowaniu Sądu o tej okoliczności i braku zaprzeczenia pozwanej,

- obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na rozstrzygnięcie, w szczególności art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 i w zw. z art. 328 § 2 k.p.c., polegające na nieprzeprowadzeniu postępowania dowodowego w sprawie, pomimo wskazania przez powoda dowodów, z których wynikało, że A. S. był zobowiązany wobec powoda, a na skutek rozporządzenia pod tytułem darmym na rzecz pozwanej stał się niewypłacalny, bez wyjaśnienia takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku,

- obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na wynik rozstrzygnięcia w sprawie, w szczególności art. 302 § 1 k.p.c., polegające na odstąpieniu od przesłuchania powoda, gdy powód usprawiedliwił swoje niestawiennictwo na termin i wniósł o odroczenie rozprawy celem jego przesłuchania,

- naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 527 § 1-3 i art. 528 k.c. , polegające na odmówieniu powodowi ochrony na jego podstawie, w sytuacji gdy wszystkie przewidziane w w/w przepisach przesłanki udzielenia ochrony ziściły się.

W konkluzji apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, ewentualnie o jego zmianę i uwzględnienie powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja pozbawiona jest uzasadnionych podstaw.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego na wstępie należy zauważyć, że obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na stronach procesu (art. 3 k.p.c.), zaś ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy obciąża stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6). Zasadą jest, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 zd. 1 k.p.c.).

W niniejszym postępowaniu reguły rozkładu ciężaru dowodu przemawiają za tym, że to na stronie powodowej spoczywał obowiązek wykazania spełnienia się przesłanek z art. 527 § 1 i 2 k.c., stanowiących podstawę prawną żądania. Zgodzić należy się

z Sądem pierwszej instancji, że powód nie sprostął temu zadaniu. W pozwie P. S. wnosił o przeprowadzenie dowodów z akt postępowania IV C 1469/07 Sądu Okręgowego w Warszawie, akt XVI Ns 495/06 Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w W., dokumentu w postaci kopii aktu notarialnego z 7 lipca 2005 r. i zeznań A. S. (ojca powoda) oraz samego powoda.

Dowody z kopii aktu notarialnego (niepotwierdzonej, ale i niezaprzeczonej przez stronę przeciwną) oraz z zeznań A. S. zostały przeprowadzone

i Sąd poczynił w oparciu o nie ustalenia faktyczne. Na rozprawie w dniu 11 maja 2011 r. Sąd Okręgowy zobowiązał profesjonalnego pełnomocnika powoda do zajęcia ostatecznego stanowiska, wskazania wszystkich twierdzeń, zarzutów

i wniosków, zakreślając mu 30-dniowy termin, pod rygorem pominięcia.

W zakreślonym terminie strona powodowa nie sprecyzowała wniosków dowodowych.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy stanął na słusznym stanowisku, że powód nie wskazał dowodów z dokumentów, znajdujących się w aktach wymienionych w pozwie spraw, w taki sposób, aby możliwe było ich przeprowadzenie. Jak bowiem wynika

z utrwalonego orzecznictwa dowodem w sprawie nie mogą być akta innej sprawy,

a jedynie znajdujące się w nich dokumenty (vide np; wyroki Sądu Najwyższego

z 14 stycznia 1997 r. ICKN 42/96, LEX 29107 i z 13 stycznia 2011 r.

III CSK 94/10 LEX 738402). Natomiast, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 r. (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76) rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron

i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że po zobowiązaniu pełnomocnika powoda do sprecyzowania wniosków dowodowych Sąd Okręgowy zwolniony był od poszukiwania dowodów w sprawie czy też prowadzenia domysłów, na jakie okoliczności dowody te winny zostać przeprowadzone. Jak natomiast wynika z treści pozwu, nie chodziło tu wyłącznie

o przeprowadzenie dowodu z wyroku, jaki zapadł w sprawie IV C 1469/07 Sądu Okręgowego w Warszawie, ale i z innych dokumentów znajdujących się w tej sprawie, jak również w aktach do niej dołączonych. Z sentencji wyroku zapadłego

w sprawie IV C 1469/07 (a tylko sentencja, nie zaś uzasadnienie mogą być uznane za dokument, por.: powołany wyżej wyrok SN z dnia 13 stycznia 2011 r.) nie wynikałoby jeszcze spełnienie się przesłanek z art. 527 § 1 i 2 k.c. Innych dowodów z dokumentów z tych akt, jak również z akt XVI Ns 495/06 SR dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie, powód natomiast nie wskazał. Wbrew wywodom apelacji nie wystarczyło zatem w niniejszej sprawie, by Sąd Okręgowy uznał treść sentencji wyroku zapadłego w sprawie IV C 1469/07 Sądu Okręgowego w Warszawie, jako fakt znany mu urzędowo (art. 228 § 2 k.p.c.). Z samego tego faktu nie wynika jeszcze bowiem, że spełnione zostały wszystkie przesłanki roszczenia powoda, dotyczące

w szczególności jego pokrzywdzenia (jako przesłanki sine qua non uwzględnienia skargi pauliańskiej). O zasadności żądania mogłyby świadczyć inne jeszcze dokumenty z akt wymienionych w pozwie, które nie zostały jednak wskazane (pomimo, że P. S., będąc również powodem w sprawie IV C 1469/07, miał dostęp do akt), w powiązaniu z dowodem z przesłuchania powoda, który jednak pomimo, że został początkowo przez Sąd Okręgowy dopuszczony, ostatecznie nie został przeprowadzony. W tym miejscu nie można zgodzić się z zarzutem apelacji, że Sąd, zmieniając swoje postanowienie dowodowe w tym względzie, dopuścił się naruszenia procedury, w szczególności art. 302 § 1 k.p.c. O terminie przesłuchania stron zostały one powiadomione na rozprawie w dniu 7 września 2011 r., czyli

z ponad miesięcznym wyprzedzeniem. Powód nie wnosił o zmianę terminu, zaś wyjaśnienia jego pełnomocnika na rozprawie w dniu 16 listopada 2011 r. iż „powód ma problem z wyjściem z pracy”, słusznie uznane zostały przez Sąd pierwszej instancji za nieprzekonujące. Jak bowiem wynika z oświadczeń powoda złożonych w niniejszej sprawie w związku z wnioskiem o zwolnienie od kosztów, powód prowadzi działalność gospodarczą, świadcząc usługi z zakresu budownictwa. Od niego samego zatem zależy takie zorganizowanie pracy, by nie kolidowało z dużo wcześniej sobie znanym obowiązkiem stawienia się w sądzie, a w przypadku trudności w tym zakresie, powiadomienie o tym sądu, tak by zmiana terminu była możliwa. Powód tym wszystkim obowiązkom nie uczynił zadość, słusznie tedy wniosek o odroczenie, złożony przez jego pełnomocnika na rozprawie w dniu 7 września 2011 r. nie został uwzględniony. Nie zaszyły bowiem przyczyny uzasadniające odroczenie rozprawy, o których mowa w art. 214 § 1 k.p.c. Stąd też Sąd Okręgowy, przesłuchując pozwaną, nie naruszył, wbrew zarzutowi apelującego, art. 302 § 1 k.p.c.

Za nieuzasadniony, w świetle tego co powiedziano wyżej, uznać należy podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 316 §1 k.p.c. Przed zamknięciem rozprawy obecny na sali rozpraw pełnomocnik powoda nie zwrócił uwagi Sądu na jakiegokolwiek uchybienia przepisom postępowania, tracąc w zasadzie prawo do powoływania się na takie uchybienia (art. 162 k.p.c.). Sąd Okręgowy zamknął rozprawę, biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili jej zamknięcia, nie naruszając tym samym przepisu art. 316 § 1 k.p.c. Za całkowicie chybiony uznać należy również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdyż wszystkie elementy wskazane w tym przepisie zawarte są w obszernym i wyczerpującym uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji.

Nieuzasadnionym jest postawiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego. Trafnie wywiódł bowiem Sąd Okręgowy, że nie zostały przez powoda wykazane wszystkie przesłanki z art. 527 § 1 i 2 k.c., w szczególności dotyczące pokrzywdzenia powoda z chwili orzekania (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r. IV 806/04 LEX 177223). Zgadzając się z przesłankami materialnoprawnymi wskazanymi przez ten Sąd, a które legły u podstaw oddalenia powództwa, można również wyrazić wątpliwość, czy powództwo nadawało się do uwzględnienia przy takim, jak to zaoferował powód, sformułowaniu żądania. Uwzględnienie roszczenia ze skargi pauliańskiej wymaga bowiem określenia wierzytelności powoda w sentencji wyroku. Z pozwu i późniejszych pism procesowych powoda nie wynika natomiast, w jakiej wysokości przysługiwała mu wierzytelność z weksła, w związku z którą wiązało się jego roszczenie o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego określonej czynności prawnej. I ten brak nie został uzupełniony aż do zamknięcia rozprawy przed Sądem pierwszej instancji. Wskazane w apelacji przepisy prawa materialnego nie zostały zatem przez ten Sąd naruszone.

Mając powyższe na uwadze apelacje należało oddalić, po myśli art. 385 k.p.c. Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach były przepisy art. 98 § 1 i 3 oraz art. 108 § 1 k.p.c.